

23/12/2021

**Sytuacja na granicy
polsko-białoruskiej:
przyczyny, aspekt
geopolityczny,
narracje**

BARTOSZ FRASZKA

W WARSAW
INSTITUTE

— RAPORT SPECJALNY —

ŹRÓDŁO: FLICKR

- **Od miesięcy na granicy polsko-białoruskiej, ale także litewsko- i łotewsko-białoruskiej gromadzą się migranci bliskowschodni próbujący przy wsparciu białoruskich służb przedostać się na terytorium Polski i tym samym Unii Europejskiej. Aktualnie tysiące migrantów z Bliskiego Wschodu koczuje w okolicy polsko-białoruskiego przejścia granicznego w Kuźnicy.**
- **Reżim Alaksandra Łukaszenki, w ramach przygotowywanej od dekady i obecnie realizowanej operacji „Śluza”, sztucznie wytwarza presję migracyjną na granicy polsko-białoruskiej i tym samym na zewnętrzną granicę UE w odpowiedzi na nałożone w czerwcu br. sankcje na Białoruś w związku ze sfałszowanymi wyborami prezydenckimi w sierpniu 2020 roku i masowymi prześladowaniami opozycjonistów, dziennikarzy oraz środowisk nieprzychylnych władzy.**
- **Tzw. „kryzys migracyjny” na polsko-białoruskiej granicy jest elementem operacji hybrydowej prowadzonej przez białoruskie służby specjalne przy nieoficjalnym udziale służb rosyjskich. W kontekst geopolityczny zaistniałej sytuacji na granicy i wydarzeń na przestrzeni ostatnich miesięcy wpisuje się test kondycji i gotowości obronnej wschodniej flanki NATO, międzynarodowy autorytet UE oraz bezpieczeństwo energetyczne państw europejskich i Ukrainy.**

Przyczyny

Obecną sytuację na granicy polsko-białoruskiej bezpośrednio spowodował kryzys polityczny na Białorusi, nasilający się od sierpnia 2020 roku. Wtedy to doszło do sfałszowania wyborów prezydenckich, w wyniku których rządy ponownie objął nieuznany przez część społeczności międzynarodowej Alaksander Łukaszenka, sprawujący władzę w tym kraju nieprzerwanie od 1994 roku.

Według oficjalnych wyników opublikowanych 9 sierpnia 2020 przez Centralną Komisję Wyborczą Republiki Białorusi ds. Wyborów i Prowadzenia Referendów Krajowych Łukaszenka zdobył 80,1 proc. wszystkich głosów przy ponad 84 proc. frekwencji wyborczej¹. Sondaże przedwyborcze przeprowadzane w maju i w czerwcu przez niezależne media białoruskie wskazywały na nie większe niż 7-procentowe poparcie dla Łukaszenki wśród wyborców, w przeciwieństwie do publicznego nadawcy ONT, który w badaniach z lipca 2020 roku wskazywał, że obecny prezydent może liczyć na blisko 70 proc. głosów w nadchodzących wyborach. Znamienny jest fakt, iż wysłannicy z OSCE ODIHR nie zostali zaproszeni do obserwacji wyborów². Ich nieoficjalną zwyciężczynią została Swiatłana Cichanouska³, liderka opozycji i jedna z głównych kontrkandydatów Łukaszenki, która zaraz po ogłoszeniu wyników wyborczych zbiegła na Litwę w obawie przed prześladowaniami ze strony władz.

W następstwie fałszerstw wyborczych i publikacji ich wyników doszło do masowych protestów w stolicy kraju, strajków pracowników w licznych podmiotach sektora białoruskiej gospodarki oraz protestów pod ambasadami Białorusi za granicą, w tym m.in. w Warszawie. W reakcji na protesty społeczeństwa kwestionującego uczciwość wyborów i domagającego się unieważnienia ich wyników władze Białorusi zdecydowały się brutalnie stłumić zgromadzenia protestujących Białorusinów, aresztować działaczy opozycji oraz związanych z nimi aktywistów i dziennikarzy⁴.

Pogwałcenie podstawowych praw człowieka przez białoruski reżim oraz wprowadzone represje wobec środowisk opozycyjnych wywołały reakcję społeczności międzynarodowej. Wszystkie kraje UE, wraz z m.in. Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi, Kanadą, większością państw Ameryki Południowej, Japonią, Australią czy Izraelem do tej pory oficjalnie nie uznały kolejnej prezydentury Łukaszenki. Obawy o stan demokracji, praworządność oraz poszanowanie praw człowieka w swoich oświadczeniach oraz stanowiskach wyraziły NATO, OBWE oraz ONZ, z kolei Rada Europejska nie tylko nie zaakceptowała wyników wyborów, lecz również potępiła wszelkie akty przemocy wobec obywateli, przeznaczyła 53 mln euro na wsparcie ofiar represji, rozwoju ruchów demokratycznych oraz walkę z koronawirusem, a także zdecydowała się na wprowadzenie sankcji gospodarczych godzących

1. *Results of the presidential election in Belarus on August 9, 2020*, Statista, 18.08.2020. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.statista.com/statistics/1147363/belarus-presidential-election-results/> [dostęp: 14.11.2021].
2. *ODIHR will not deploy election observation mission to Belarus due to lack of invitation*, ODIHR 15 July 2020. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.osce.org/odihr/elections/457309> [dostęp: 14.11.2021].
3. Swiatłana Cichanouska została w trakcie kampanii prezydenckiej na Białorusi twarzą demokratycznej opozycji, żądającej ustąpienia Alaksandra Łukaszenki z urzędu.
4. S. Höppner, *Belarus protests have roots in Lukashenko's repression*, „Deutsche Welle” 19.08.2020. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.dw.com/en/belarus-protests-have-roots-in-lukashenkos-repression/a-54627793> [dostęp: 14.11.2021].



ŹRÓDŁO: FLICKR

w białoruski reżim⁵. W wydanym 19 sierpnia 2020 roku oświadczeniu przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zapewniła, że wkrótce sankcjami zostaną objęte konkretne osoby odpowiedzialne za tłumienie protestów, naruszenia praw człowieka i prześladowania opozycjonistów.

2 października 2020 roku UE nałożyła sankcje na 40 osób uznanych za odpowiedzialne za represje wobec demonstrantów. Był to pierwszy pakiet sankcji zastosowany dotychczas przez UE wobec Białorusi w wyniku domniemych fałszerstw wyborczych. Do 21 czerwca 2021 roku nałożono łącznie 4 pakiety sankcji na poszczególne osoby i podmioty związane z reżimem Łukaszenki. Najdotkliwszy dla białoruskiej gospodarki jest wpro-

wadzony zakaz importu produktów naftowych. Czerwcowe środki represyjne są unijną odpowiedzią na uziemienie w białoruskiej strefie powietrznej samolotu linii Ryanair lecącego z Aten do Wilna 23 maja 2021 roku pod pretekstem niebezpieczeństwa ataku terrorystycznego, a na którego pokładzie znajdował się białoruski bloger i opozycjonista Raman Pratasiewicz ze swoją partnerką Sofią Sapiegą⁶. Pratasiewicz został aresztowany i według białoruskiego kodeksu karnego za *działania mające na celu wzniecenie nienawiści, organizację zamieszek oraz organizację działań poważnie naruszających porządek publiczny* grozi mu 15 lat więzienia, aczkolwiek niewykluczone, że zostaną mu przedstawione cięższe zarzuty, za które grozi kara śmierci⁷.

5. *Statement by President von der Leyen at the joint press conference with President Michel, following the videoconference of the European Council members on the situation in Belarus*, European Commission, 19th August 2020. Źródło dostępne pod adresem: https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/statement_20_1500 [dostęp: 14.11.2021].

6. A. Roth, *Belarus accused of 'hijacking' Ryanair flight diverted to arrest blogger*, „The Guardian”, 23.05.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.theguardian.com/world/2021/may/23/belarus-diverts-ryanair-plane-to-arrest-blogger-says-opposition> [dostęp: 14.11.2021]; A.M. Dyrer, *Urowadzenie i aresztowanie Ramana Pratasiewicza*, Komentarz PISM nr 44/2021, 24 maja 2021. Źródło dostępne pod adresem: https://www.pism.pl/publikacje/Urowadzenie_i_aresztowanie_Ramana_Pratasiewicza [dostęp: 14.11.2021].

7. T. Lister, *Roman Protasevich: The young dissident who Belarus diverted a Ryanair flight to arrest*, CNN, 24.05.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://edition.cnn.com/2021/05/24/europe/roman-protasevich-belarus-profile-cmd-intl/index.html> [dostęp: 14.11.2021].

Początek presji migracyjnej

Alaksander Łukaszenka, w ramach politycznej zemsty na UE za kwestionowanie legalności wyborów, nakładane sankcje oraz krytykę działań podejmowanych w sferze wewnętrznej, wywołał konflikt hybrydowy przeciwko organizacji, który prowadzi od czerwca 2021 roku przy użyciu ludzi jako broni demograficznej, cynicznie wykorzystując do tego migrantów sprowadzanych z krajów arabskich. Działania wycelowane są głównie w Polskę i Litwę, czyli państwa aktywnie wspierające opozycję białoruską po ogłoszeniu wyników wyborów, a także udzielające schronienia Swiatłanie Cichanouskiej po wyborach prezydenckich.

W okresie letnim białoruskie służby specjalne i graniczne stopniowo sprowadzały pod granicę z Polską, Litwą i Łotwą bliskowschodnich migrantów ekonomicznych, jawnie deklarujących chęć przedostania się do krajów Europy Zachodniej takich jak Niemcy czy Francja. W opublikowanym 8 października na stronie rządowej *gov.pl* komunikacie polskie władze deklarują, iż *proceder nielegalnego przetrzutu migrantów przez granicę białorusko-polską ma charakter systemowy i jest dobrze zorganizowany. Władze w Mińsku w pełni kontrolują to, co dzieje się z migrantami, którzy chcą się przedostać do Polski. Potwierdzają to także białoruskie dokumenty, będące oficjalnymi zaproszeniami na Białoruś, zgodami na pobyt w tym kraju czy też stanowiące potwierdzenie rezerwacji w pań-*

*stwowym hotelu w Mińsku*⁸. Ujawnione zostały również dokumenty i materiały potwierdzające zaangażowanie białoruskiej administracji w całą operację.

Sytuacja rozwijała się dynamicznie na przestrzeni ostatnich miesięcy, a polscy, litewscy i łotewscy pogranicznicy odnotowywali coraz to więcej prób nielegalnego przekroczenia granicy. Adam Eberhardt, dyrektor OSW, zwraca uwagę, że destabilizując wschodnią granicę UE, Alaksander Łukaszenka przy pomocy migrantów odpłatnie sprowadzanych z Bliskiego Wschodu przez tzw. „biura turystyczne” (np. Centrkurort, zarządzany bezpośrednio przez syna białoruskiego dyktatora, Wiktora Łukaszenkę) kieruje się również interesem ekonomicznym, który *jest oczywiście wtórny wobec intencji politycznej*⁹. Stanowi to element białorusko-rosyjskiej „operacji Śluza”¹⁰ wymierzonej w Zachód w celu osłabienia pozycji UE i wykazaniu, że wspólnota nie jest zdolna do ochrony własnych granic zewnętrznych.

Tak zwane „biura podróży”, afiliowane m.in. białoruskiej administracji, świadczą usługi przetrzutu migrantów do krajów UE przez granicę między Polską i Białorusią. Cudzoziemcom z krajów arabskich oferowana jest pomoc w przedostaniu się na terytorium strefy Schengen przez tzw. „zieloną granicę”, czyli w sposób nierejestrowany i nielegalny. W ramach usługi podmioty organizujące podróż zapewniają przelot, pobyt w hotelu,

8. Źródło dostępne pod adresem: https://www.gov.pl/web/sluzby-specjalne/tak-bialorus-organizuje-przemyt-ludzi-dokumenty?fbclid=IwAR3hWhYfrEW-mML_v7gzxUI_ybCPDKyzMuhEsrimlCux7eF3H13BcKncA [dostęp: 15.11.2021].

9. Dyrektor OSW: Białoruś próbuje wyrzucić nacisk na UE, „Dziennik Gazeta Prawna”, 20.09.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8249565.dyrektor-osw-bialorus-presja-ue.html> [dostęp: 15.11.2021].

10. „Operacja Śluza”, której architektem i głównym wykonawcą jest Białoruś, była planowana od 2011 roku, czyli od wybuchy tzw. „arabskiej wiosny” w krajach Maghrebu i Mashreku, i zakłada sprowadzanie migrantów z krajów afrykańskich i arabskich do krajów bezpośrednio sąsiadujących z UE (m.in. Białorusi), w celu wywierania presji migracyjnej na wspólnotę i wykorzystywania sztucznie wytworzonego kryzysu migracyjnego do celów politycznych i strategicznych. Na temat operacji „Śluza”: Białoruska „Operacja Śluza”: starannie przygotowany plan służb, InfoSecurity24.pl, 24.08.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.infosecurity24.pl/bialoruska-operacja-sluza-starannie-przygotowany-plan-sluzb> [dostęp: 22.11.2021]; G. Sieczkowska, J. Kunert, Operacja Śluza – skąd latały samoloty do Mińska? Oto, co wynika z analizy tysięcy rejsów, Konkret24, tvn24.pl, 25.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://tvn24.pl/premium/bialorus-kryzys-migracyjny-operacja-sluza-skad-lataly-samoloty-do-minska-co-wynika-z-danych-o-70-tysiacach-rejsow-analiza-5501665> [dostęp: 28.11.2021].



ŹRÓDŁO: KPRM / FLICKR

transfer nad granicę, pomoc w jej przekroczeniu oraz niekiedy dalszy transport na Zachód Europy. Cena takiej usługi waha się od kilku do kilkunastu tysięcy dolarów od osoby i znakomita większość tej kwoty zasila budżet administracji Łukaszenki.

Istotne jest to, że Białoruś sprowadza mniej więcej 3,5 tys. migrantów tygodniowo, co przekłada się na wymierne korzyści finansowe pochodzące bezpośrednio od osób zainteresowanych ofertą białoruskich tzw. „biur podróży”¹¹. Od początku 2018 roku do 8 listopada włącznie odbyło się ok. 70 tys. lotów z krajów Bliskiego Wschodu, krajów Kaukazu, Turcji i Egiptu do Mińska¹². Łukaszenka cicho jednak liczy na powtórkę scenariusza tureckiego, czyli szczodry „haracz” od

UE w zamian za powstrzymanie na swoim terytorium fali migrantów zmierzających na Stary Kontynent w celach ekonomicznych.

W odpowiedzi na coraz bardziej napiętą sytuację na granicy polsko-białoruskiej prezydent Polski mocą rozporządzenia wprowadził stan wyjątkowy od 2 września w pasie przygranicznym na obszarze 183 miejscowości. Stan wyjątkowy został przedłużony o kolejne 60 dni decyzją Sejmu z 28 września¹³. Dziennikarze, działacze społeczni oraz osoby trzecie nie mają wstępu na obszar objęty stanem wyjątkowym, stąd jedynie polskie służby i administracja mają monopol na kolportaż informacji dot. sytuacji na granicy.

11. K. Wasilewski, *Kryzys graniczny. Kto zarabia na migrantach?*, Tygodnik TVP, wydanie nr 204. Źródło dostępne pod adresem: <https://tygodnik.tvp.pl/56384385/kryzys-graniczny-kto-zarabia-na-migrantach> [dostęp: 24.11.2021].

12. G. Sieczkowska, J. Kunert, *Operacja Śluza...* op. cit.

13. *Sejm wyraził zgodę na przedłużenie stanu wyjątkowego*, „Rzeczpospolita”, 30.09.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.rp.pl/polityka/art18973151-sejm-wyrazil-zgode-na-przedluzenie-stanu-wyjatkowego> [dostęp: 15.11.2021].

4 listopada weszła w życie ustawa o budowie zapory na granicy białoruskiej¹⁴. Tego samego dnia w siedzibie MSWiA odbyła się konferencja prasowa z udziałem ministra Mariusza Kamińskiego, zastępczyni gen. brygady SG Wioletty Gorzkowskiej oraz Marka Chodkiewicza, pełnomocnika rządu ds. budowy zapory na granicy z Białorusią¹⁵. Gospodarz konferencji określił zaporę jako *strategiczne z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa przedsięwzięcie*. Zapora o długości 180 km wzdłuż granicy polsko-białoruskiej ma się składać z 5-metrowych stalowych

słupów, zwieńczonych półmetrowym zabezpieczeniem z drutu kolczastego. Zapora będzie wyposażona w infrastrukturę perymetryczną, m.in. w czujniki, kamery i inne urządzenia techniczne. Przedsięwzięcie powinno zostać ukończone do końca pierwszego półrocza 2022 roku, a jego szacowany koszt to ok. 1,6 mld złotych. Jak zaznacza szef MSWiA, *zapora nie jest rozwiązaniem stałym, tylko tymczasowym*. Na rozbudowę zabezpieczeń granicznych zdecydowały się również inne kraje unijne sąsiadujące z Białorusią¹⁶.

Eskalacja napięcia

Do eskalacji napięcia i wzmożenia presji migracyjnej doszło 8 listopada 2021 roku, kiedy to na granicy polsko-białoruskiej w okolicach przejścia granicznego w Kuźnicy zebrały się setki cudzoziemców, którzy przy czynnym wsparciu białoruskich służb siłą próbowali przedrzeć się na terytorium Polski. Od tego czasu polska Straż Graniczna odnotowuje dziennie setki prób nielegalnego przekroczenia granicy. Kolejne z nich podejmowano na przestrzeni ostatnich dwóch tygodni ze zmienną intensywnością, ostatnia miała miejsce w okolicy Czeremchy, gdzie grupa ok. 200 migrantów próbowała sforsować granicę siłą¹⁷. Migranci są instrumentalnie i cynicznie wykorzystywani do siłowego forsowania zabezpieczeń granicznych między Polską a Białorusią

przez białoruski aparat bezpieczeństwa, którego funkcjonariusze kontrolują i koordynują ataki przeprowadzane przez migrantów. Zarejestrowano przypadki, w których uzbrojeni funkcjonariusze białoruscy siłą napychali migrantów na ogrodzenia z drutu kolczastego (concertinę).

Osoby próbujące przedostać się na terytorium Polski są zachęcane do agresywnych zachowań względem polskich pograniczników, policjantów i żołnierzy. Atmosferę nienawiści, poza mediami rządowymi odgrywającymi rolę tuby propagandowej i dezinformacyjnej, wzniesają sami funkcjonariusze KGB i GPK, przykładowo stosując agresję słowną, rzucając kamieniami w kierunku polskich żołnierzy i funkcjonariuszy służb lub próbując w nocy oślepić polskich pograniczników

14. Ustawa z dnia 29 października 2021 r. o budowie zabezpieczenia granicy państwowej, Dz.U. 2021 poz. 1992.

15. Konferencja szefa MSWiA w sprawie budowy zapory na granicy, Onet.pl, 4.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/konferencja-szefa-mswia-w-sprawie-budowy-zapory-na-granicy-na-zywo/7qpc6fm,79cfc278> [dostęp 4.11.2021].

16. Estonia: Zakończono stawianie zasieków z drutu kolczastego w przygranicznym mieście Narwa, „Dziennik Gazeta Prawna”, 24.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8299507,estonia-zasieki-drut-kolczasty-narwa.html> [dostęp: 25.11.2021].

17. Duża grupa migrantów forsowała granicę, Onet.pl, 25.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://wiadomosci.onet.pl/bialystok/sytuacja-na-granicy-nowe-informacje-z-granicy-polski-i-bialorusi-relacja/3twh6p2> [dostęp: 25.11.2021].



ŹRÓDŁO: WIKIMEDIA

ków światłem stroboskopowym lub laserami¹⁸. 16 listopada kilkuset migrantów zgromadzonych na przejściu granicznym w Kuźnicy-Brzuzgi zaatakowało kamieniami, butelkami i granatami hukowymi polskich policjantów, żołnierzy i funkcjonariuszy SG broniących granicy¹⁹. Od sierpnia 2021 roku w wyniku takich działań ucierpiało lub odniosło rany kilkudziesięciu funkcjonariuszy. O ewidentnym zaangażowaniu białoruskiej administracji w cały proceder świadczy fakt, że na granicy widziany był Witalij Stasiukiewicz, szef bezpieczeństwa publicznego w Departamencie Spraw Wewnętrznych Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego, który kierował tłumieniem protestów w Grodnie²⁰.

Sytuacja na granicy polsko-białoruskiej jest wciąż napięta, każdej doby polska Straż Graniczna odnotowuje kilkaset prób nielegalnego przedostania się na terytorium Polski. Rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn na bieżąco informuje w mediach społecznościowych o kolejnych szturmach na polskie granice.

18. B. Makarewicz, *Białoruscy żołnierze chcieli zniszczyć zaporę. „Oslepiali nasze służby laserem”*, Radio ZET, 13.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/Bialoruscy-zolnierze-chcieli-zniszczyc-zapore.-Oslepiali-nasze-sluzby-laserem.-Wideo> [dostęp: 24.11.2021].

19. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.tvp.info/56947149/kuznica-masowy-atak-migrantow-na-polskich-zolnierzy-armatki-wodne-gaz-lzawia-cy-nowe-nagrania-z-granicy> [dostęp: 24.11.2021].

20. Źródło dostępne pod adresem: <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/tlumil-protesty-widziano-go-na-granicy-kim-jest-witalij-stasiukiewicz/5yt40dr> [dostęp: 24.11.2021].

Aspekt geopolityczny

Zaistniała w obszarze przygranicznym sytuację należy osadzić w odpowiednim kontekście geopolitycznym oraz nadać adekwatną do sytuacji narrację. Międzynarodowa opinia publiczna jest zgodna co do tego, że białoruska administracja pod wodzą nieuznawanego przez „kraje zachodu” Alaksandra Łukaszenki, przy aktywnym wsparciu KGB²¹ (białoruska służba specjalna), GPK²² (białoruska straż graniczna) oraz funkcjonariuszy OCAM²³, prowadzi wielkoskalową operację hybrydową sprowadzania migrantów z krajów arabskich na zewnętrzne granice UE. Kreml oficjalnie zaprzecza jakiegokolwiek udziałowi w całym procederze, natomiast wydarzenia ostatnich miesięcy jasno wskazują na zaangażowanie Moskwy w wywieranie presji migracyjnej na państwa unijne, choćby poprzez pośredniczenie w organizacji lotów z państw arabskich do Mińska.

Presja migracyjna to element wojny hybrydowej prowadzonej przez Białoruś i Rosję przeciwko UE. Konfrontacja jest toczona w sferze medialnej, jawnymi i niejawnymi kanałami dyplomatycznymi, w cyberprzestrzeni, w sferze gospodarczej i energetycznej oraz bezpośrednio w pasie przygranicznym (prowokacja i strzały w kierunku polskich funkcjonariuszy SG, wtargnięcia umundurowanych osób na terytorium RP etc.). Prowokacje występujące na granicy są inicjowane przez służby specjalne Białorusi (najprawdopodobniej we współpracy ze służbami rosyjskimi) i stanowią jedynie punkt wyjściowy do całej ofensywy informacyjnej w przestrzeniach medialnej i inter-

netowej, która poprzez szereg mechanizmów i instrumentów z zakresu inżynierii informacji zmierza do dyskredytacji UE i przedstawienia podejmowanych przez nią działań w złym świetle w oczach międzynarodowej opinii publicznej.

Konfrontacja toczona jest jednak nie tylko na linii Białoruś-UE, lecz również Rosja-NATO. Naczelnym adwersarzem Sojuszu Północnoatlantyckiego jest Federacja Rosyjska, z kolei działania hybrydowe prowadzone przez Kreml są głównie skierowane przeciwko NATO. Dlatego uwagę specjalistów od geopolityki zwraca również fakt, iż obecny kryzys graniczny toczy się w najbardziej newralgicznym miejscu na długości całej wschodniej flanki Sojuszu – w bezpośredniej bliskości przesmyku suwalskiego²⁴. Zabezpieczenie tego 80-kilometrowego pasa dzielącego Republikę Białorusi od Obwodu Kaliningradzkiego, będącego *de facto* najbardziej wysuniętą na zachód militarną eksklawą Rosji, ma duże znaczenie strategiczne dla Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Co istotne, 4 listopada prezydent Rosji i białoruski dyktator odbyli spotkanie w ramach Wysokiej Rady Państwa Związkowego Rosji i Białorusi z uczestnictwem premierów i przewodniczących parlamentów tych państw, w trakcie którego podpisali 28 programów związkowych mających na celu pogłębienie integracji w ramach ZBiR-u (Związku Białorusi i Rosji). Wydarzenie to nadaje tempa procesowi unifikacji sektorów gospodarczych, społecznych, energetycznych, jak również stanowi zapowiedź pogłębienia współ-

21. Komitet Bezpieczeństwa Państwowego Republiki Białorusi (biał. Камітэт дзяржаўнай бяспекі Рэспублікі Беларусь).

22. Państwowy Komitet Graniczny RB (biał. Дзяржаўны пагранічны камітэт Рэспублікі Беларусь).

23. Specjalna Jednostka Wojsk Ochrony Pogranicza RB (biał. Отдельная Служба Активных Мероприятий).

24. Na temat strategicznego znaczenia przesmyku suwalskiego dla Sojuszu Północnoatlantyckiego szerzej m.in. w: B. Parafianowicz, *The military-geographical significance of the Suwalki Gap*, „Kwartalnik Bezpieczeństwa Narodowego” 2017, 17(4), s. 3–20; L. Scholtz, *The Suwalki gap dilemma. A strategic and operational analysis*, *Militaire Spectator*, 17.11.2020. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.militairespectator.nl/thema/strategie-operaties/artikel/suwalki-gap-dilemma> [dostęp: 29.11.2021].

pracy wojskowej między Rosją i Białorusią²⁵. Pełna integracja tych dwóch państw miałaby znaczące implikacje geopolityczne dla stanu bezpieczeństwa państw wschodniej flanki NATO, w tym przede wszystkim Polski i Litwy, ponieważ umożliwiłaby Rosji dyslokację sił wojskowych w bezpośredniej bliskości granicy polsko-białoruskiej i samego przesmyku suwalskiego. Obszar ten jest objęty stałą obserwacją wywiadowczą i satelitarną ze strony państw NATO, z kolei polski kontrwywiad odnotowuje stałą aktywność białoruskich i rosyjskich służb specjalnych na tym obszarze²⁶.

Istotnym wydarzeniem w kontekście obecnej sytuacji na granicy polsko-białoruskiej był czerwcowy szczyt w Genewie, na którym to Joe Biden pierwszy raz spotkał się bezpośrednio z Władimirem Putinem. Spotkanie nie przyniosło przełomu w chłodnych od lat relacjach USA-Rosja. Przywódcy rozmawiali m.in. o kwestiach dotyczących bezpieczeństwa międzynarodowego (konflikt na Ukrainie i w Syrii), o kryzysach międzynarodowych (w Afganistanie i Iranie), cyberatakach i dezinformacji oraz o geopolitycznym znaczeniu Arktyki. Strona amerykańska poruszyła ponadto temat prześladowań opozycji politycznej (m.in. głośna sprawa Aleksieja Nawalnego) oraz naruszeń praw człowieka w Rosji. Delegacje USA i Rosji rozmawiały również o sytuacji na Białorusi po (sfałszowanych) wyborach prezydenckich.

Z punktu widzenia geopolityki była to pierwsza konfrontacja nowo wybranego prezydenta Stanów Zjednoczonych z prezydentem Rosji, którą według dziennikarzy, publicystów i komentatorów spraw międzynarodowych Joe Biden przegrał. W ocenie eksperta ds. Rosji Grzegorza Kuczyń-

skiego z Warsaw Institute po spotkaniu w Szwajcarii Władimir Putin uznał, że ma do czynienia z przeciwnikiem słabszym, reagującym łagodnie na wrogie działania Rosji wobec USA (np. cyberataki), unikającym sytuacji konfliktowych i zorientowanym na rozwiązania kompromisowe aniżeli otwartą konfrontację²⁷. Ze szczytem w Genewie zbiega się początek wywierania presji migracyjnej na granice zewnętrzne UE (na Litwie i Łotwie).

Prezydentura Donalda Trumpa znacząco różniła się pod tym względem od prezydentury Joe Bidena. Prezydent Rosji koncyliacyjną postawę swojego amerykańskiego odpowiednika odczytał jako słabość, którą wykorzystuje do chwili obecnej w geopolitycznym teatrze działań na kontynencie europejskim, którego wschodnią część (Ukrainę, Białoruś, państwa bałtyckie) postrzega jako wyłączną strefę wpływów Federacji Rosyjskiej.

Zaangażowanie Kremla przejawia się m.in. w postaci aktualnego kryzysu energetycznego na Ukrainie, w części krajów UE oraz nieoficjalnego wsparcia białoruskiego dyktatora w tworzeniu presji migracyjnej na Wspólnotę²⁸. Ponadto służby amerykańskie donoszą, że na wschodniej granicy Ukrainy, w bezpośrednim sąsiedztwie samozwańczych republik Donieckiej i Ługańskiej, Rosja skoncentrowała blisko 100 tys. żołnierzy. Dyslokacja rosyjskich sił wojskowych w regionie wciąż nierozwiązanego konfliktu na wschodzie Ukrainy jest sygnałem gotowości do interwencji militarnej, co w dalszej perspektywie ma na celu połączenie Rosji z anektowanym Krymem i zmianę rozkładu sił w basenie Morza Czarnego, kontrolowanego przez NATO. Amerykański wywiad donosi o coraz większej koncentracji wojsk oraz przedstawia możliwe scenariusze

25. K. Kłysiński, P. Żochowski, *Rosja-Białoruś: pozorowane przyspieszenie integracji*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 5.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-11-05/rosja-bialorus-pozorowane-przyspieszenie-integracji> [dostęp: 29.11.2021].

26. *ABW zatrzymała podejrzanego o szpiegostwo na rzecz Rosji*, Onet.pl, 25.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.onet.pl/informacje/onetwarszawa/abw-zatrzymala-podejrzanego-o-szpiegostwo-na-rzecz-rosji/hzmm5rl79cfc278> [dostęp: 25.11.2021].

27. Rozmowa z Grzegorzem Kuczyńskim z dnia 23.11.2021.

28. *Moskwa u naszych wrót*, „Rzeczpospolita”, 11.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.rp.pl/polityka/art19096211-moskwa-u-naszyc-wrot> [dostęp: 19.11.2021].

sze inwazji rosyjskiej na Ukrainę z początkiem przyszłego roku, co angażowałoby ok. 175 tys. żołnierzy²⁹.

Koncentracja wojsk rosyjskich przy wschodniej granicy Ukrainy ma związek z aktualną sytuacją na granicy polsko-białoruskiej oraz bieżącym kryzysem energetycznym, z jakim zmagają się zarówno sama Ukraina, jak i UE. Zwiększenie prawdopodobieństwa eskalacji konfliktu zbrojnego jest stałym elementem nacisku geopolitycznego Moskwy w przypadku turbulencji na światowych rynkach ropy i gazu. Rosja od 1 listopada 2021 roku wstrzymała eksport węgla na Ukrainę (która w okresie grzewczym boryka się z poważnym niedoborem tego surowca), jednocześnie blokując możliwość sprowadzenia go z Kazachstanu. Obecnie ukraińskie zapasy węgla stanowią jedynie jedną piątą zapasów z 2020 roku. Wiceminister energetyki Ukrainy Maksym Niemczinow stwierdził, że *Kijów jest w stanie wojny energetycznej z Moskwą*³⁰.

Wykorzystywanie surowców energetycznych do realizacji celów politycznych jest immanentną cechą rosyjskiej polityki zagranicznej. Aktualne oddziaływanie Kremla na bezpieczeństwo energetyczne UE jest również sprzężone z przedłużającym się procesem certyfikacji gazociągu północnego Nord Stream 2, którego uruchomienie, według rosyjskiej administracji, obniżyłoby obecne horrendalne ceny gazu w Europie i zażegnałoby panujący kryzys energetyczny. Europejskie magazyny Gazpromu w sierpniu, czyli bezpośrednio przed okresem grzewczym, były wypełnione w 18 proc. Jak podaje Jakub Wiech z portalu Energetyka24, w czterech najwięk-

szych obiektach tego typu (w Austrii, Holandii i Niemczech) składowano wtedy łącznie ok. 1,1 mld metrów sześciennych błękitnego paliwa. Dla porównania: roczne zapotrzebowanie Polski na gaz to ok. 18 mld metrów sześciennych. Tak więc główne zapasy tego surowca utrzymywane przez Gazprom w Europie wystarczyłyby polskiej gospodarce na mniej niż miesiąc³¹. Głównymi intencjami Kremla w „zakręcaniu Unii kurka z gazem” są przede wszystkim promocja projektu Nord Stream 2, przyspieszenie jego certyfikacji i finalnie uruchomienia gazociągu, zawarcie z państwami europejskimi długoterminowych kontraktów na dostawy błękitnego paliwa i tym samym petryfikacja pozycji Rosji jako naczelnego dostawcy energii w Europie.

Nie bez znaczenia są relacje rosyjsko-amerykańskie w kontekście zarówno sytuacji na granicy polsko-białoruskiej, jak i stanu bezpieczeństwa Ukrainy i regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Marek Budzisz zwraca uwagę na dychotomię w podejściu administracji USA względem strategii w polityce zagranicznej Moskwy. Pierwsze, liberalne i utożsamiane z obozem demokratycznym, zakłada politykę zorientowaną na dialog dyplomatyczny i na deeskalację napięcia, co w praktyce przekłada się na zmniejszenie liczebności wojsk amerykańskich na wschodniej flance NATO. Jej celem, jak zauważa Marek Budzisz, jest „niedrażnienie Putina”³². Drugie podejście, za którym optuje John Bolton, były doradca ds. bezpieczeństwa narodowego prezydenta Trumpa, zakłada stanowczą odpowiedź na prowokacje Kremla w regionie, uwzględniające np. wysyłanie doradców wojskowych na Ukrainę czy bezpośrednią interwencję militarną w Nad-

29. S. Harris, P. Sonne, *Russia planning massive military offensive against Ukraine involving 175,000 troops, U.S. intelligence warns*, „The Washington Post”, 3.12.2021. Źródło dostępne pod adresem: https://www.washingtonpost.com/national-security/russia-ukraine-invasion/2021/12/03/98a3760e-546b-11ec-8769-2f4ecdf7a2ad_story.html [dostęp: 4.12.2021].

30. J. Kajmowicz, *Ukraina: Jesteśmy w stanie „wojny energetycznej” z Rosją*, Energetyka24, 12.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.energetyka24.com/ukraina-jestesmy-w-stanie-wojny-energetycznej-z-rosja> [dostęp: 25.11.2021].

31. J. Wiech, *Rosyjski atak gazowy na Europę. Moskwa napędza kryzys energetyczny* [ANALIZA], Energetyka24, 9.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.energetyka24.com/rosyjski-atak-gazowy-na-europe-energetyczny-analiza> [dostęp: 29.11.2021].

32. M. Budzisz, *W przyszłym tygodniu może przesądzić się los Ukrainy. „Zagadką jest postawa Berlina, Paryż będzie budował sieć sojuszniczą”*, wPolityce.pl, 28.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://wpolityce.pl/swiat/575852-w-przyszlym-tygodniu-moze-przesadzie-sie-los-ukrainy> [dostęp: 29.11.2021].

dnieżu czy Abchazji. Obecna administracja Białego Domu ewidentnie obiera mniej konfrontacyjną strategię wobec Rosji, co Władimir Putin odbiera jako przyzwolenie na bardziej agresywne działanie w regionie Europy Środkowo-Wschod-

niej. To tłumaczy gromadzenie armii na wschodniej granicy z Ukrainą, koordynację kryzysu energetycznego w UE czy zaangażowanie w wywieranie presji migracyjnej na jej zewnętrzne granice.

Narracje wokół sytuacji na granicy

Na kanwie wydarzeń z ostatnich tygodni można dostrzec ewolucję narracji na temat sytuacji nad granicą polsko-białoruskiej propagowanej w mediach i internecie przez tuby propagandowe Łukaszenki i Putina. Polską administrację próbowano zmusić do wpuszczenia migrantów starających przedostać się na terytorium strefy Schengen przy wykorzystaniu argumentu humanitarnego. Stąd obecne w przestrzeni informacyjnej były m.in. zdjęcia płaczących i zziębniętych matek z dziećmi, błagających polskich pograniczników o możliwość wstępu na terytorium Polski. Wizerunek setek wygłodniałych, wymarzętych i zdesperowanych ludzi z Bliskiego Wschodu koczujących pod zasiekami granicznymi był „ozdabiany” odpowiednią narracją medialną o „niehumanitarnym”, „bestialskim” czy „niechrześcijańskim traktowaniu” przybyszów przez stronę polską.

Takie komunikaty były powszechne w ostatnich tygodniach w programach publicystycznych i w mediach społecznościowych. Ponadto w oficjalnych stanowiskach administracji białoruskiej i rosyjskiej wybrzmiewał absurdalnie oskarżycielski ton pod adresem Warszawy za spowodowanie „kryzysu humanitarnego” oraz apelowano do władz Polski o humanitarne traktowanie migrantów i wpuszczenie ich na terytorium RP, co w uznaniu Mińska i Kremla stanowiło by jedyne rozwiązanie problemu. Próba cesji odpowiedzialności na polski rząd za sytuację na granicy jest elementem działań propagando-

wych i wpisuje się w scenariusz całości wrogich względem Polski działań prowadzonych przez reżim Łukaszenki. Promowana narracja była podręcznikowym przykładem aktywności hybrydowych wykorzystujących dezinformację, manipulację faktami oraz wielkoskalową ofensywę propagandową.

Władze Białorusi, widząc stanowczy opór władz Polski oraz nieskuteczność działań propagandowych, zmieniły sposób wywierania presji migracyjnej na zewnętrzne granice strefy Schengen. Postawiły na rozwiązanie siłowe i 16 listopada służby bezpieczeństwa zgromadziły setki migrantów na przejściu granicznym Kuźnica-Bruzgi w celu sforsowania granicy i przedarcia się na terytorium Polski. Forsowanie i niszczenie zabezpieczeń, starcia migrantów z policją i żołnierzami oraz czynne ataki na polskie formacje były na bieżąco rejestrowane przez polskie służby i nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. W tym wypadku aktywny udział białoruskich służb w procedurze siłowego przedostania się migrantów na terytorium Polski był jawny i bezsporny. Funkcjonariusze (prawdopodobnie KGB lub GPK) koordynowali marsz migrantów na przejście graniczne w Kuźnicy, jak również wyposażali migrantów w narzędzia do niszczenia zabezpieczeń, granaty hukowe oraz dokumentowali całą sytuację.

Ataki zostały odparte, migranci koczowali w okolicach przejścia granicznego w grupie

kilkuset osób jeszcze przez kilkanaście godzin, po czym rozeszli się w mniejszych grupach wzdłuż pasa granicznego. Aktualną taktyką stosowaną przez reżim białoruski jest wysyłanie w nocy mniejszych grup migrantów w słabiej strzeżone miejsca na granicy w celu nielegalnego przedarcia się na stronę polską poprzez niszczenie infrastruktury granicznej. Nieustępliwość i konsekwentna postawa polskich służb oraz odpowiednio prowadzona polityka informacyjna polskiego rządu sprawiają, że do osób zainteresowanych usługami tzw. „biur podróży” w krajach arabskich docierają komunikaty o niemożności przekroczenia granicy między Białorusią a Polską, co przyczynia się do redukcji zarówno presji migracyjnej, jak i skali całego konfliktu hybrydowego. Jednocześnie według najnowszego sondażu przeprowadzonego przez Instytut Badań Politeist 84 proc. respondentów dobrze lub bardzo dobrze ocenia działania polskiego wojska, policji i Straży Granicznej na granicy polsko-białoruskiej, z kolei przeciwnego zdania jest 16 proc. badanych³³.

Hybrydowy charakter ataku prowadzonego przez reżim Białorusi wobec Polski i UE musi być sygnalizowany i tłumaczony we wszystkich mediach, w tym społecznościowych. Fundacja „Disinfo Digest” na Twitterze opublikowała listę aktywnych środków wykorzystywanych przez służby białoruskie do zarządzania presją migracyjną na granicy z Polską i UE:

1. Dezinformacja;
2. Dyslokacja migrantów;
3. Nasłuch, obserwacja, pozoracja;
4. Niszczenie zapory fizycznej;
5. Planowanie (czas i miejsce) przerzutu migrantów;
6. Koordynacja położenia w terenie przygranicznym;
7. Rozpoznanie aktywności polskiej SG;

8. Inscenizacje, prowokacje, koordynacja aktywności mediów³⁴.

W przestrzeni medialnej dochodzi do dyfuzji różnych narracji względem trwającego konfliktu hybrydowego na polskiej granicy, które po pierwsze podsycają polaryzację społeczeństwa względem trwającego zjawiska, po drugie sprzyjają szerzeniu się dezinformacji dotyczącej przyczyn, charakteru i skali problemu, po trzecie – przedstawiają polską administrację oraz podległe jej służby i wojsko w negatywnym świetle.

Rząd Polski zdecydowanie sprzeciwia się wpuszczeniu migrantów na swoje terytorium i tym samym terytorium strefy Schengen, w której zniesione są kontrole na granicach wewnętrznych między państwami-stronami, co sprawia, że przedostając się do Polski migranci teoretycznie mogą bez żadnej kontroli dokumentów dotrzeć do każdego kraju współtworzącego strefę Schengen. Taka polityka jest prowadzona konsekwentnie od początku tzw. „kryzysu migracyjnego” na granicy z Białorusią, kiedy to polska Służba Graniczna odnotowała pierwsze próby nielegalnego przekraczania granic przez bliskowschodnich migrantów.

Z drugiej strony aktywiści z organizacji pozarządowych i charytatywnych postulują o wpuszczenie cudzoziemców na terytorium Polski lub stworzenie im korytarza humanitarnego do Niemiec i dalej na zachód Europy, co w ich uznaniu zredukowałoby presję migracyjną i zażegnało trwający impas na granicy polsko-białoruskiej. W ocenie wielu takie rozwiązanie niesłoby za sobą daleko idące konsekwencje, ponieważ aparat propagandowy Mińska i Moskwy odczytałby to jako słabość i ustępstwo ze strony Polski i UE, co zostałoby wykorzystane do wywierania jeszcze większej presji migracyjnej, eskalacji aktualnej sytuacji i prób wykorzystywania innych instrumentów hybrydowych w konfrontacji z UE i NATO.

33. P. Sowa, *Jak Polacy oceniają działania służb na granicy? Najnowszy sondaż*, Interia Wydarzenia, 4.12.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-jak-polacy-oceniaja-dzialania-sluzb-na-granicy-najnowszy-son.nId.5686669> [dostęp: 4.12.2021].

34. *Disinfo Digest*, Twitter, 14.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: https://twitter.com/Disinfo_Digest/status/1459881048121167878 [dostęp: 14.11.2021].

Jednocześnie władze Polski nie chcą skorzystać z oferowanego wsparcia Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej Frontex. Polski rząd swoją decyzję o odmowie pomocy ze strony Frontexu tłumaczy tym, że agencja nie dysponuje zasobami i narzędziami pomocy, dzięki którym mogłaby się realnie przyczynić do uszczelnienia granicy i poprawy bezpieczeństwa państwa. Należy jednak to interpretować jako obawę przed ewentualnymi kosztami politycznymi polskiego rządu za pomoc ze strony agencji unijnej w kontekście napiętych obecnie relacji na linii Warszawa-Bruksela³⁵. Powołana z początkiem 2021 roku Europejska Straż Graniczna i Przybrzeżna, czyli umundurowana i uzbrojona formacja działająca w ramach Frontexu, według założeń Komisji Europejskiej do 2027 roku ma liczyć 10 tys. funkcjonariuszy, jednak w chwili obecnej według danych na stronie agencji liczba *Standing Corps* jest znacznie niższa i oscyluje w okolicach 600, przy czym jest to liczba wszystkich funkcjonariuszy rozlokowanych na granicach zewnętrznych całej strefy Schengen³⁶. Dla porównania, wg danych rządowych na granicę polsko-białoruską zostało oddelegowanych ok. 9 tys. żołnierzy i ok. 2 tys. policjantów, którzy wspierają funkcjonariuszy z Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.

Jak wskazuje Elizabeth Braw z Politico, sytuacji na granicy polsko-białoruskiej nie należy nazywać „kryzysem migracyjnym”, ponieważ jest to kryzys graniczny (lub geopolityczny)³⁷. Utożsamianie słowa „kryzys” z obecną sytuacją na granicy budzi skojarzenia z kryzysem migracyjnym z lat 2015–2016, kiedy to miliony arabskich i afrykańskich migrantów oraz uchodźców próbowały przedostać się na terytorium UE po

wybuchu wojny w krajach Bliskiego Wschodu³⁸. Wtedy to wnioski o azyl w Unii złożyło ponad 2,5 mln osób. W przypadku kilkutyśięcznego tłumu migrantów zebranych na odcinku granicy między Polską a Białorusią skala zjawiska, jego przyczyny oraz charakter są nieporównywalne. Adekwatnymi określeniami aktualnej stanu rzeczy wydają się „atak hybrydowy”, „konfrontacja geopolityczna” czy „motywowana politycznie sztuczna presja migracyjna”, ponieważ odzwierciedlają jego realny charakter i kształtują świadomość sytuacyjną wśród opinii publicznej. Z punktu widzenia działań rządu promocja odpowiedniego nazewnictwa ma kluczowe znaczenie w tworzeniu własnej narracji na temat zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa i stanowi jednocześnie skuteczną broń przed dezinformacją i propagandą Mińska i Moskwy.

Blokada medialna wprowadzona przez rząd w obszarze stanu wyjątkowego na granicy z Białorusią ma swoje racjonalne uzasadnienie. Takie rozwiązanie stawia polską administrację i podległe jej służby w roli jedynej dysponenta informacji na temat aktualnych wydarzeń z nad granicy. Zapobiega to przede wszystkim szerzeniu się dezinformacji dotyczącej sytuacji na granicy w krajowej przestrzeni informacyjnej. Jednocześnie media zagraniczne mogą operować głównie na informacjach uzyskanych ze źródeł rządowych. Ponadto dzięki takiemu rozwiązaniu opozycyjne i krytyczne względem rządu media mają ograniczone możliwości działań propagandowych, szkodliwych z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa w sytuacjach kryzysowych, wzniecania atmosfery strachu oraz polaryzacji polskiego społeczeństwa. Odpowiednia narracja

35. M. Sewastianowicz, P. Rojek-Socha, *Rząd nie chce Frontexu, bo może bać się „kosztów” unijnego wsparcia*, Prawo.pl, 10.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.prawo.pl/prawo/pomoc-frontexu-nato-przy-kryzysie-migracyjnym-a-skutki-prawne,511678.html> [dostęp: 29.11.2021].

36. Oficjalna strona agencji Frontex. Źródło dostępne pod adresem: <https://frontex.europa.eu/about-frontex/faq/key-facts/> [dostęp: 29.11.2021].

37. E. Braw, *Stop calling what's happening with Belarus a migration crisis*, Politico, 16.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.politico.eu/article/belarus-border-migration-geopolitical-crisis-nato-eu/> [dostęp: 26.11.2021].

38. Korzenie kryzysu migracyjnego sprzed niemal 7 lat sięgają początków 2011 roku i wybuchu „arabskiej wiosny” w krajach Maghrebu i Maszreku. Obalenie autorytarnych dyktatur w krajach arabskich, wybuch wojny w Syrii, Libanie i Libii oraz późniejsza eskalacja konfliktu w związku z ofensywą tzw. Państwa Islamskiego w Syrii i Iraku i interwencji militarnej krajów trzecich bezpośrednio przyczyniły się do masowej migracji ludności bliskowschodniej do krajów UE. Ludzie próbujący przedostać się do krajów Unii uciekali z terenów objętych działaniami zbrojnymi i w obawie przed prześladowaniami ze strony fundamentalistów islamskich.



ŹRÓDŁO: FLICKR

wokół sytuacji na granicy-polsko białoruskiej ma kluczowe znaczenie w kontekście polityki bezpieczeństwa RP oraz stosunków z UE, NATO i państwami trzecimi.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że autorytarny reżim Łukaszenki, realizując interesy narodowe oraz działając na rzecz własnej racji stanu, nie jest „skrępowany” wartościami właściwymi dla państw demokratycznych, tj. wolność słowa i prasy, praworządność czy prawa człowieka³⁹. Stąd frywolność narracji propagandowych Białorusi

na temat sytuacji na granicy nie jest ograniczana przez „hamulce” demokratyczne obecne w państwach zachodnich. Jednocześnie brak narzędzi egzekucji prawa międzynarodowego wobec działań Łukaszenki sprawia, że arsenał aktorów zewnętrznych skupia jedynie instrumenty ekonomiczne, dyplomatyczne i informacyjne. Ponadto analizując przyczyny sytuacji na granicy polsko-białoruskiej, cały czas należy mieć na względzie to, że wektor działań jest wyznaczany przez interes strategiczny Republiki Białorusi (i pośrednio Rosji), czyli żądanie międzynarodowego uznania dla reżimu Łukaszenki oraz zniesienie sankcji nałożonych przez UE.

39. Białoruś nie jest stroną Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Międzynarodowy rezonans

W związku z eskalacją działań hybrydowych prowadzonych przez reżim Łukaszenki od sierpnia bieżącego roku UE nakłada kolejne pakiety sankcji ekonomicznych wymierzonych w białoruskie podmioty oraz bezpośrednio obywateli Białorusi związanych z aparatem władzy. Obecnie – po grudniowej, piątej rundzie – lista sankcyjna zawiera nazwiska łącznie 183 osób i 26 podmiotów⁴⁰. Na sankcje nałożone przez Radę UE na Białoruś składają się zamrożenie aktywów, zakaz wjazdu na terytorium Unii oraz zamknięcie przestrzeni powietrznej i lotnisk dla białoruskich przewoźników⁴¹. Przedstawiciele Wspólnoty, głowy państw członkowskich i szefowie ich rządów są gotowi na kolejne rundy sankcji, co potwierdził w wywiadzie dla francuskich mediów wysoki komisarz Unii ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Josep Borrell⁴².

Sankcje gospodarcze wycelowane w sektor biznesowy Białorusi są szablonową odpowiedzią UE na „wybryki” Alaksandra Łukaszenki i podległej mu administracji⁴³. Kamil Kłysiński z Ośrodka Studiów Wschodnich ocenia, że

nakładane sankcje mają sens i są skutecznym narzędziem nacisku na sferę białoruskiego biznesu zespoloną z reżimem Łukaszenki, jednak zauważalne efekty ich stosowania są przesunięte w czasie⁴⁴. Sankcje sektorowe nakładane przez UE uderzają w najbardziej dochodowe gałęzie białoruskiej gospodarki. Najbardziej odczuwalną sankcją, tzw. „opcją atomową” byłoby całkowite zamknięcie granicy dla tranzytu i ruchu towarowego z Białorusią, jednak jest to scenariusz ostateczny i niekorzystny dla polskiej gospodarki, jak również dla Rosji.

Z kolei dziennikarze „Rzeczpospolitej” uważają, że unijne sankcje gospodarcze sukcesywnie nakładane na białoruski reżim mają głównie symboliczny wymiar i są *de facto* fikcją, ponieważ w rzeczywistości wymiana handlowa z Białorusią kwitnie. Jarosław Romańczuk nazywa je wprost „pstryczkiem”⁴⁵. Stanowią też broń obojętną, ponieważ uderzają rykoszetem w gospodarkę państw członkowskich prowadzących wymianę handlową z Białorusią i, pośrednio przez nią, z Rosją. Są przy tym relatywnie łatwe

40. K. Kłysiński, *Białoruś: kolejne sankcje Zachodu*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 3.12.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-12-03/bialorus-kolejne-sankcje-zachodu> [dostęp: 4.12.2021].

41. *Kalendarium – sankcje UE wobec Białorusi*, Rada Unii Europejskiej, 9.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/sanctions/restrictive-measures-against-belarus/belarus-timeline/> [dostęp: 14.11.2021].

42. *EU to broaden Belarus sanctions on Monday – Borrell*, Reuters, 14.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.reuters.com/world/europe/eu-broaden-belarus-sanctions-monday-borrell-2021-11-14/> [dostęp: 15.11.2021]; *Unia Europejska nałoży nowe sankcje na Białoruś za uchodźców*, „Rzeczpospolita”, 23.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.rp.pl/biznes/art19129241-unia-europejska-nalozy-nowe-sankcje-na-bialorus-za-uchodzcow> [dostęp: 29.11.2021]; *Aeroflot zagrożony sankcjami Unii. Inne linie lotnicze też mogą mieć kłopoty*, „Rzeczpospolita”, 11.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.rp.pl/transport/art19095011-aeroflot-zagrozony-sankcjami-unii-inne-linie-lotnicze-tez-moga-miec-klopoty> [dostęp: 29.11.2021].

43. Szerzej: P. Zochowski, *Bolesne sankcje sektorowe UE wobec Białorusi*, Analiza OSW, 25.06.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-06-25/bolesne-sankcje-sektorowe-ue-wobec-bialorusi> [dostęp: 15.11.2021]; P. Zochowski, *UE: uderzenie w zaplecze Łukaszenki*, Analiza OSW, 22.06.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-06-22/ue-uderzenie-w-zaplecze-lukaszenki> [dostęp: 15.11.2021].

44. M. Wierciszewski, *Kryzys na granicy z Białorusią. Dlaczego sankcje mają sens, a Polska stała się głównym obiektem ataku*, Business Insider Polska, 10.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://businessinsider.com.pl/finanse/kryzys-na-granicy-z-bialorusia-dlaczego-sankcje-maja-sens-a-polska-stala-sie-glownym-96jfglb> [dostęp: 15.11.2021].

45. „Handel kwitnie”. „Rz”: *Sankcje wobec Białorusi to fikcja*, „Do Rzeczy”, 10.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://dorzeczy.pl/ekonomia/224338/rzeczpospolita-sankcje-wobec-bialorusi-to-fikcja.html> [dostęp: 15.11.2021].

do obejścia przy wykorzystaniu łańcucha handlowych pośredników, niebędących podmiotami zarejestrowanymi w Unii. Jednocześnie drastyczne obniżenie wolumenu wymiany handlowej UE z Białorusią prowadzi do jeszcze większego zacieśnienia stosunków gospodarczych między Mińskiem a Moskwą, co jest alternatywą równie złą co obecna sytuacja.

Unijne sankcje są jednym z instrumentów, których można użyć w odpowiedzi na atak hybrydowy Łukaszenki. Rządy Polski, Litwy i Łotwy, w przypadku drastycznej eskalacji presji migracyjnej, mogą uruchomić procedurę art. 4 traktatu północnoatlantyckiego, czyli wspólnych konsultacji w ramach sojuszu na wypadek zaistnienia zagrożenia dla *integralności terytorialnej, niezależności politycznej lub bezpieczeństwa któregośkolwiek z państw sojuszniczych*⁴⁶. Konsultacje w ramach NATO są już prowadzone, natomiast zwołanie spotkania ministrów obrony narodowej czy głów państw sojuszniczych daje jasny, polityczny sygnał potencjalnemu agresorowi, że zagrożone kraje nie pozostają osamotnione w obliczu ewentualnej eskalacji konfliktu.

Procedura art. 4 została dotychczas już raz wykorzystana przez Polskę po aneksji Krymu przez Rosję w 2014 roku, w efekcie czego na terytorium RP zostały rozlokowane siły sojusznicze, które co prawda nie stanowiły realnego zabezpieczenia integralności terytorialnej Polski, natomiast były politycznym wyrazem gwarancji sojuszniczych na wypadek prób jej naruszenia⁴⁷. Istotnym

sygnałem politycznym okazało się również stanowisko Rady Bezpieczeństwa ONZ, która potępiła *zorganizowaną instrumentalizację ludzi, których życie i dobrobyt zostały zagrożone dla celów politycznych przez Białorusi, żeby zdestabilizować sąsiednie kraje i zewnętrzne granice Unii Europejskiej oraz odwrócić uwagę od łamania praw człowieka we własnym państwie*⁴⁸.

Pomiędzy 21 i 26 listopada w ramach tzw. „ofensywy dyplomatycznej” premier Mateusz Morawiecki odwiedził kraje bałtyckie, spotkał się z liderami państw Grupy Wyszehradzkiej w Budapeszcie⁴⁹ oraz premierem Słowenii w Ljubljanie. Złożył również wizytę w Paryżu, w Berlinie i w Londynie, gdzie rozmawiał z szefami rządów o sytuacji na granicy Polski i Białorusi i zaistniałym kryzysie politycznym. Z kolei 25 listopada prezydent Andrzej Duda spotkał się w Brukseli z Sekretarzem Generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem, aby omówić kwestie bezpieczeństwa w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Obydwaj stanowczo potępiли cyniczne, nieludzkie i instrumentalne traktowanie migrantów przez Alaksandra Łukaszenkę oraz zapewnili o wsparciu politycznym i praktycznym Ukrainy⁵⁰. Skuteczność zabiegów dyplomatycznych polskiego rządu może być oceniana z dłuższej perspektywy czasowej, jednak, jak podaje portal TV Bielsat z 27 listopada, z Białorusi ewakuowano 1458 Irakijczyków i Kurdów⁵¹.

Trudno przewidzieć kolejne kroki Alaksandra Łukaszenki względem Polski, krajów bałtyckich

46. *The North Atlantic Treaty*, Washington D.C. April 4th 1949. Źródło dostępne pod adresem: https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_17120.htm [dostęp: 15.11.2021].

47. Szerzej: J. Szwalikowska, *Art. 4 NATO – co oznacza? Krótki w treści, Polska już raz go użyła*, Gazeta.pl, 15.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,27806058,art-4-nato-co-oznacza-krotki-w-tresci-ale-to-opcja-atomowa.html> [dostęp: 15.11.2021].

48. *Kryzys na granicy polsko-białoruskiej. Rada Bezpieczeństwa ONZ reaguje*, wprost.pl, 11.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.wprost.pl/kryzys-na-granicy/10542829/kryzys-na-granicy-polsko-bialoruskiej-rada-bezpieczenstwa-onz-reaguje.html> [dostęp: 28.11.2021].

49. Szerzej: B. Bodalska, *Grupa Wyszehradzka solidarna z Polską wobec kryzysu na granicy z Białorusią*, Euractiv.pl, 24.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.euractiv.pl/section/migracje/news/grupa-wyszehradzka-kryzys-granica-polska-bialorus-ue-morawiecki/> [dostęp: 28.11.2021].

50. *Joint Press Conference by NATO Secretary General Jens Stoltenberg and the President of Poland Andrzej Duda*, 25.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: https://www.nato.int/cps/en/natohq/opinions_188958.htm [dostęp: 28.11.2021].

51. *Irakijczycy opuszczają Białorusi. Następne loty w kolejnych dniach*, Euractiv.pl, 28.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.euractiv.pl/section/bezpieczenstwo-i-obrona/news/bialorus-omikron-ue-irak-polska-ziobro-konwencja-stambulska-morawiecki-turcja-gender-or-do-erdogan-usa-niemcy-rosja-putin-unia-europejska/> [dostęp: 29.11.2021].

i UE. Faktem jest, że na posiedzeniu Centrum Zarządzania Strategicznego Ministerstwa Obrony Białorusi z udziałem kierownictwa białoruskiego MSW, GPK i KGB Łukaszenka apelował do wojska, aby było gotowe na każdy scenariusz działań⁵².

Dyktator wielokrotnie wcześniej, tak i tym razem bardzo krytycznie (i obraźliwie) odnosił się do przedstawicieli polskich władz w kontekście zaistniałej sytuacji, jednocześnie nieustannie obarczając Polskę odpowiedzialnością za powstały kryzys graniczny. Przewidywanie dalszych działań Białorusi jest zadaniem zarówno publicystów,

dziennikarzy, jak i specjalistów ds. międzynarodowych i obserwatorów, ale przede wszystkim leży w zakresie kompetencji i obowiązków wyspecjalizowanych agend rządowych z zapleczem analityczno-informacyjnym nie tylko Polski, lecz również wszystkich krajów regionu Europy Środkowo-Wschodniej i NATO, których wszelkie prognozy powinny uwzględniać „pierwiastek nieprzewidywalności”, cechujący reżimy autorytarne.

52. *Łukaszenko ostrzegł wojskowych. Padły słowa o „polskich łajdakach”*, Onet.pl, 29.11.2021. Źródło dostępne pod adresem: <https://www.o2.pl/informacje/ostregam-wojsko-zebranie-na-bialorusi-lukaszenka-mowil-o-polsce-6709981970848384a> [dostęp: 29.11.2021].



WESPRZYJ NAS

WYBIERZ SPOSÓB WSPARCIA

**NAJWIĘKSZY WPŁYW
MA DAROWIZNA CYKLICZNA**

PRZELEW TRADYCYJNY

PRZELEWU MOŻNA DOKONAĆ W TRADYCYJNY SPOSÓB
NA NASZ RACHUNEK BANKOWY. ZACHĘCAMY DO USTAWIENIA ZLECENIA STAŁEGO.

SZCZEGÓŁY DLA PRZELEWU KRAJOWEGO:

PLN: 41 1020 1097 0000 7202 0268 6152

BENEFICJENT: FUNDACJA WARSAW INSTITUTE

NAZWA BANKU: PKO BANK POLSKI SA

TYTUŁ PŁATNOŚCI: DAROWIZNA NA CELE STATUTOWE

ADRES: UL. WILCZA 9, 00-538 WARSZAWA, POLSKA

SZCZEGÓŁY DLA PRZELEWÓW ZAGRANICZNYCH/WALUTOWYCH:

USD: PL 82 1020 4900 0000 8502 3060 4017

EUR: PL 85 1020 4900 0000 8902 3063 7814

GBP: PL 18 1020 4900 0000 8302 3069 6641

SWIFT: BPKOPLPW

PŁATNOŚĆ KARTĄ / PAYPAL



MASZ PYTANIA? NAPISZ: office@warsawinstitute.org

WI WARSAW INSTITUTE

Warsaw Institute
ul. Wilcza 9, 00-538 Warszawa, Polska
+48 22 417 63 15
office@warsawinstitute.org

© COPYRIGHT 2021 Warsaw Institute

Opinie zawarte w niniejszej publikacji odzwierciedlają wyłącznie poglądy autorów.